

Magdalena Swianiewicz
Paweł Swianiewicz

Kościół Katolicki w Polsce jako organizator turystyki młodzieżowej.

Nowy organizator starych form czy alternatywny model?

Raport z przeprowadzonego badania

Wprowadzenie

Podstawowym celem przeprowadzonego badania (sformułowanym dokładniej w opracowaniu złożonym na wiosnę b. r.) była odpowiedź na pytanie: czy Kościół jest tylko nowym (w skali masowej) organizatorem tradycyjnych form turystyki dla młodzieży (obok PTTK, ZHP, organizacji studenckich itp.) czy też proponuje alternatywny (konkurencyjny) model spędzania czasu?

Główna hipoteza badania mówiła, że najczęściej mamy do czynienia z modelem alternatywnym. Alternatywność ta polega na tym, że uprawianie turystyki bardzo rzadko jest jedynym (czy nawet głównym) celem organizowanych obozów. Najczęściej jest jedynie jednym z elementów programu skierowanego na całościową formację osobowości młodego człowieka.

Poszczególne obozy różnią się jednak pod tym względem od siebie, niekiedy nawet dość znacznie. Dlatego też wstępnie wyróżniliśmy 4 hipotetyczne typy, które chcieliśmy scharakteryzować w naszym badaniu:

- a) wyjazdy o charakterze wyłącznie religijnym
- b) wyjazdy o charakterze religijnym z treściami turystycznymi zawartymi w ich programie
- c) wyjazdy turystyczne z elementami programu religijnego
- d) wyjazdy czysto turystyczne

Ze względu na formę organizacyjną turystykę kościelną podzieliliśmy wstępnie na 6 typów:

1. pielgrzymki
2. "oazy" i obozy (wyjazdy) organizowane przez tzw. nowe grupy wspólnotowe¹
3. obozy i wyjazdy organizowane dla młodzieży przez parafie.
4. turystyka w ramach społecznych organizacji katolików świeckich.

¹określenie wprowadzone przez W. Zdaniewicza, 1989 *Socjograficzny obraz parafii polskiej i wybrane aspekty jej wewnętrznego życia*

5. turystyka organizowana przez samą młodzież skupioną w różnych grupach religijnych.
6. indywidualna turystyka młodzieży na imprezy kościelne (Sacrosongi, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej itp.).

W badaniu zastosowane zostały dwie metody socjologiczne:

- wywiad – prowadzony z organizatorami interesujących nas form turystyki,
- obserwacja uczestnicząca.

Badanie ograniczone było do imprez turystycznych organizowanych przez grupy z archidiecezji warszawskiej.

Staraliśmy się by respondentami naszymi byli reprezentanci wszystkich grup typologicznych wyróżnionych wcześniej ze względu na cechy programowe i formalno-organizacyjne wyjazdów. Zamierzenie to zostało w zasadzie zrealizowane. Co prawda nie udało nam się uzyskać wywiadów od organizatorów obozów inicjowanych przez społeczne organizacje katolików świeckich (typ 4) oraz indywidualnej turystyki młodzieży na imprezy kościelne (typ 6 – w tym wypadku trudność polegała na tym, że nie da się wyróżnić organizatorów takich wyjazdów), jednak zebraliśmy informacje pochodzące z obserwacji uczestniczących w tych formach turystyki. Materiały dotyczące pozostałych typów uzyskaliśmy zarówno z przeprowadzonych wywiadów jak i z obserwacji uczestniczącej.

Dodatkowy materiał stanowiły osobiste obserwacje "obozów kościelnych" poczynione podczas czterech lat prowadzenia baz turystycznych w Bieszczadach, które to bazy były niejednokrotnie odwiedzane przez interesujące nas w badaniu grupy młodzieży.

Osobami, które prosiliśmy o zbieranie informacji w formie obserwacji uczestniczącej byli studenci wydziału socjologii i innych wydziałów humanistycznych Uniwersytetu, zainteresowani socjologią i wynikami badania. Wszyscy oni uczestniczyli w opisanych wyjazdach nieprzypadkowo – są to osoby od lat związane z tym typem turystyki.

Ostatecznie dalsza część pracy oparta jest na 12 wywiadach przeprowadzonych z:

- księdzem prowadzącym od wielu lat rekolekcje oazowe
- księdzem prowadzącym obóz dla młodzieży szkół średnich organizowany w jednej z parafii warszawskich
- księdzem prowadzącym obóz dla dzieci ze szkół podstawowych organizowany w jednej z parafii warszawskich
- księdzem od kilku lat będącym jednym z organizatorów pielgrzymki pieszej do Częstochowy
- księdzem prowadzącym rekolekcje Ruchu Pomocników Matki Kościoła
- świeckim "animatorem" ruchu Światło-Życie
- wychowawcą młodzieży w Ruchu Pomocników Matki Kościoła

- członkiem ruchu charyzmatycznego
- członkiem grupy młodzieży akademickiej przy jednej z parafii warszawskich
- przewodnikiem prowadzącym obóz dla młodzieży z jednej z parafii podwarszawskich
- wychowawczynią grupy dzieci w wieku 8-11 lat w ruchu "Przymierze Rodzin" przy jednej z parafii warszawskich
- wychowawczynią grupy młodzieży z ruchu "Rodzina Rodzin"

Wywiady te są dokładniej opisane w załączniku do niniejszego opracowania.

Ilość zebranego materiału nie pozwala na ilościową prezentację danych, umożliwia jednak zestawienie pewnych typów problemów pojawiających się w interesującym nas obszarze.

Na wstępie musimy jeszcze uczynić uwagę dotyczącą warunków zbierania materiałów, które miały niestety istotny wpływ na ostateczny kształt naszej pracy. O ile relacje naszych obserwatorów wypadły naszym zdaniem dobrze i dostarczyły nam wielu cennych informacji, o tyle prowadzenie wywiadów było bardzo utrudnione. W opracowaniu będącym konceptualizacją badania pisaliśmy o spodziewanych trudnościach spowodowanych "wewnętrznym zamknięciem" Kościoła – niechęcią i obawą jego przedstawicieli przed udzielaniem jakichkolwiek, nawet zupełnie niewinnych, informacji. Mieliśmy jednak nadzieję, że zjawisko to, do niedawna całkowicie uzasadnione, obecnie w zmienionej sytuacji społeczno-politycznej Polski będzie słabnąć. Jednakże okazało się, że tak nie jest, przynajmniej na razie. Nasi ankieterzy musieli przebijać się przez istny mur ostrożności i rezerwy ze strony swych respondentów, pomimo, że byli to ich znajomi (np. księża prowadzący "oazy" na które jeździł nasz ankieter). Nie zawsze udało się im ten mur przełamać – z kilku wywiadów musieliśmy po prostu zrezygnować.

Przechodząc do wyników badań przede wszystkim należy stwierdzić, że Kościół w pełni zdaje sobie sprawę z wagi różnego rodzaju imprez wyjazdowych w wychowaniu młodzieży i kształtowaniu jej postaw. Świadomie stara się rozwijać te formy, posiada oficjalne struktury w tym celu powołane – w Warszawie jest to Duszpasterstwo Turystyczne, którym opiekuje się bp. Haas. Prawdopodobnie wielka popularność i wspaniały rozkwit rekolekcji oazowych zwrócił uwagę władz kościelnych na możliwości religijnego wychowania młodzieży w czasie różnych, głównie wakacyjnych, wyjazdów. Załączki ruchu oazowego pojawiły się w działalności ks. Franciszka Blachnickiego już w latach pięćdziesiątych. Aż do najnowszych czasów były bardzo niechętnie widziane przez władze świeckie, wielokrotnie szkalowała je prasa ale nigdy nie podjęto z tym ruchem jakiegś zdecydowanej walki dzięki czemu mogły prawie bez przeszkód rozwijać się, stając się w drugiej połowie lat siedemdziesiątych bardzo popularne. Wśród naszego materiału znalazły się dwa wywiady i dwie relacje z rekolekcji oazowych. Również masowy udział młodzieży w pielgrzymkach (w Warszawie specjalne grupy młodzieżowe tzw. "siedemnastki") ukazał władzom kościelnym potrzebę stworzenia odrębnej pielgrzymki o charakterze głównie młodzieżowym choć uczestniczy w niej nie tylko młodzież – Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymki Diecezjalnej, w której uczestniczyła nasza obserwatorka.

Nieco nowszą (w szerszej skali) niż oazy i pielgrzymki formą "kościelnej turystyki młodzieżowej" są różne rodzaje obozów o charakterze mniej lub bardziej religijnym – nasi obserwatorzy uczestniczyli w dwóch takich obozach, uwzględniliśmy także własne obserwacje ponieważ jedno z nas uczestniczyło w kilku tzw. "trasach pielgrzymkowych" studenckiego rajdu, w wycieczkach młodzieży z grupy związanej z jedną z warszawskich parafii.

Po tej krótkiej charakterystyce zebranego materiału będziemy starali się sformułować wnioski, dla większej przejrzystości posługując się wstępnymi pytaniami jakie sformulowaliśmy w opracowaniu będącym konceptualizacją badania.

Współpraca organizacji zajmujących się turystyką młodzieżową z animatorami turystyki kościelnej.

Pierwszym nasuwającym się wnioskiem jest, że jest to współpraca wybitnie jednostronna. Organizacje takie jak PTTK czy kluby turystyczne raczej nie interesują się same z siebie "turystyką kościelną", chyba, że działają w nich jakieś zainteresowane tym osoby, które na zasadzie "inicjatywy oddolnej" organizują wyjazdy o charakterze religijnym. W taki sposób powstały np. "trasy pielgrzymkowe" organizowane przez kilka lat w ramach tradycyjnych rajdów Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich. Trasy te firmowane i dotowane przez "Almatur" odbywały się właściwie "półlegalnie" – np. w informatorze rajdowym nie było informacji o ich charakterze, lub też była ona niepełna (np. w zdaniu "zapraszamy wszystkich, którzy chcą wspólnie wędrować i modlić się" cenzura skreśliła ostatnie słowa, choć nie usunęła z nazwy trasy określenia "pielgrzymkowa").

Bardzo częstym zjawiskiem jest natomiast zakładanie kół PTTK przy parafiach dla ułatwienia formalności związanych z prowadzoną działalnością. Koła te są bardzo liczne, a ich istnienie wydaje się być przeważnie uwarunkowane tylko względami formalnymi, być może w nadchodzących latach względy te przestaną mieć znaczenie, a wtedy prawdopodobnie wiele z tych kół przestanie istnieć.

Trudny do zakwalifikowania jest przypadek harcerstwa. Jak wiadomo ZHP było bardzo dalekie od jakichkolwiek akcentów religijnych. Obecnie jednak działają inne harcerskie organizacje, z których najliczniejszy jest Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, który w swej ideologii i praktyce zawiera wiele takich akcentów. Harcerze w wyznawanych ideałach na pierwszym miejscu stawiają wiarę (Bóg, Honor, Ojczyzna) uczestniczą wspólnie (w mundurach) we mszy św. podczas wyjazdów. Każdy dzień w czasie obozu zaczynają i kończą wspólną modlitwą. Sprawy religii zajmują wiele miejsca w pracy wychowawczej instruktorów ZHR. Nawiasem mówiąc harcerze należący do ZHR często w różny sposób są związani z Kościołem – poprzez uczestnictwa w oazach lub przynależność do różnych grup młodzieżowych działających w parafiach. Warto wspomnieć, że ostatnio duży zlot ZHR organizowany był przez parafię w Wesolej koło Warszawy. Związki harcerstwa z wychowaniem religijnym młodzieży trudno nazwać czymś nowym, bowiem ZHR odwołuje się do tradycji starszych niż obecne ZHP, jednak w rzeczywistości społecznej PRL musimy odnotować to jako nowe zjawisko.

Podsumowując, odpowiedź na pytanie o współpracę między "świeckimi" organizatorami turystyki i turystyką kościelną jest następująca. Nie natrafiliśmy na ślady oficjalnej współpracy tj. nie istnieją prawdopodobnie żadne porozumienia, wspólne akcje, biura podróży nie zajmują się raczej organizowaniem wyjazdów "kościelnych" (z wyjątkiem wycieczek zagranicznych, przede wszystkim do Rzymu), natomiast animatorzy "kościelnej turystyki młodzieżowej" często posługują się oficjalnymi strukturami dla ułatwienia swojej pracy poprzez zakładanie kół PTTK, korzystanie z bazy noclegowej np. "Almaturu", wynajmowanie przewodników. Można przypuszczać, że w sytuacji "równouprawnienia" turystyki tworzonej przez Kościół i wszystkie inne organizacje taka współpraca zaniknie wszędzie tam gdzie jest odczuwana jako coś wymuszonego przez zewnętrzne czynniki.

Program turystyczny i religijny obozów i wyjazdów organizowanych przez Kościół.

Najwięcej informacji na temat programu analizowanych wyjazdów dostarczają nam relacje naszych obserwatorów. Najsilniejsze różnice między "turystyką tradycyjną" i "kościelną" występują w przypadku pielgrzymek i rekolekcji oazowych.

Pielgrzymka jest zjawiskiem o tradycji nieporównanie dłuższej niż wszystkie inne interesujące nas formy wyjazdów, a pewne jej ramy organizacyjne istnieją od czasów średniowiecznych w niezmienionej formie. Już to samo czyni ją wyjątkowym wśród badanych przez nas imprez. W diecezji warszawskiej charakter młodzieżowy mają wspomniane już wcześniej "siedemnastki" w główne warszawskiej pielgrzymce oraz Warszawska Akademicka Pielgrzymka Diecezjalna. Ta ostatnia zaplanowana dla ludzi młodych, a więc sprawniejszych fizycznie, trwa nieco krócej, idzie inną trasą i porusza się szybciej. Bierze w niej udział także wielu ludzi starszych, jednak przewaga liczebna młodzieży jest ogromna. Młodzi ludzie idą indywidualnie, albo w grupach koleżeńskich najczęściej wyłonionych z grup działających w ciągu roku przy parafiach, jednak jedynym oficjalnym podziałem jest dokonany przed wyruszeniem podział na wielkie grupy oznaczone kolorami. Grupa taka liczy kilkaset, a czasem nawet kilka tysięcy osób i sama masowość pielgrzymki jest czymś niespotykanym w żadnych innych formach turystyki (łącznie ze sławnym Rajdem Lenina).

Program pielgrzymki jest z założenia "antyturystyczny". Celowi temu służą zakazy noszenia krótkich spodni, palenia ognisk, a niekiedy nawet jedzenia lodów, bowiem pielgrzymka z założenia ma charakter pokutny i modlitewny, należy więc unikać w trakcie jej trwania przyjemności i czynności wybitnie rekreacyjnych (np. opalania się na postojach). Program religijny wypełnia prawie cały czas z wyjątkiem posiłków (które jednak także zaczynają się i kończą modlitwą). Dzień rozpoczyna się od śpiewu "Godzinek" gdy pielgrzymka wyrusza z noclegu ok. 6 rano. W ciągu całego dnia uczestnicy wspólnie modlą się głośno (np. odmawiając różaniec) lub słuchają tzw. konferencji przeważnie na tematy religijne, choć zdarzają się także historyczne, a sporadycznie inne. Codziennie wszyscy uczestniczą we mszy św., a po przybyciu na nocleg odbywa się wspólny dla każdej grupy Apel Jasnogórski.

Od strony organizacyjno-technicznej pielgrzymka także ma swój odrębny, charak-

terystyczny tylko dla siebie, charakter. W ciągu dnia pielgrzymi przechodzą ok. 30-40 km, odpoczywając mniej więcej co 40 minut, odpoczynki są krótkie (15 min.), poza jednym dłuższym przeznaczonym na obiad. Obiady wydawane są przez mieszkańców określonych wsi przez które biegnie trasa, pozostałe posiłki pielgrzymi organizują sobie przeważnie sami co nie jest trudne ze względu na życzliwość mieszkańców wsi udzielających noclegu. Nocuje się w stodółach lub namiotach przy czym bardzo rygorystycznie przestrzegany jest nakaz, aby kobiety nie spały w jednym pomieszczeniu z mężczyznami (dotyczy to również namiotów).

Mimo, że marsz jest dość forsowny, a niewygody są dla niektórych uciążliwe, młodzież uczestnicząca w pielgrzymce w najmniejszym stopniu nie sprawia wrażenia "pokutującej", wiele czasu poświęca śpiewaniu piosenek, w większości religijnych, ale niekiedy bardzo wesołych i połączonych z zabawą. Te elementy zabawy są właściwie jedynymi cechami pielgrzymek, które zbliżają je do "tradycyjnych" imprez turystycznych. Jednak w sumie pielgrzymka na tle innych imprez jest zjawiskiem całkowicie unikalnym, w czym jak przypuszczamy tkwi źródło jej atrakcyjności dla młodzieży. Nastrój niezwykłości powiększa niecodzienna forma zwracania się do siebie nawzajem "siostrzo", "bracie" zalecana i praktykowana przez wszystkich uczestników (co różni ją np. od obozów harcerskich, na których "druhno" i "druhu" młodzież zwraca się tylko do tzw. kadry). Warto też wspomnieć o niespotykanym na innych znanych nam wyjazdach stopniu zdyscyplinowania i sprawności organizacyjnej młodzieży. Ogromne, ok. dwutysięczne grupy wyruszają z noclegu w ciągu godziny od pobudki, bez bałaganu tek charakterystycznego dla obozów studenckich czy szkolnych.

Formą również bardzo różniącą się od obozów tradycyjnych, choć nie w takim stopniu jak pielgrzymki, są **rekolekcje oazowe**. Obozy te mają bardzo szczegółowo ustalony program na każdy dzień. Dodatkowo w zależności od wieku uczestników, a przede wszystkim od zaawansowania w Ruchu, rekolekcje dzielą się na oazy I, II lub III stopnia (każdy ze stopni ma oczywiście inny program). Całe rekolekcje pomyślane są bowiem jako pewna droga (patrz oficjalna nazwa Ruchu - Światło-Życie) wewnętrznego rozwoju religijnego uczestniczącego w nich człowieka. Oazy organizowane przez diecezję warszawską odbywają się albo w domach rekolekcyjnych w pobliskich parafiach, albo też na Podhalu najczęściej w pobliżu Zakopanego (zwłaszcza Murzasichle i Czarna Góra). W przypadku oaz odbywających się w górach obok religijnego pojawia się także program turystyczny. Jego kształt zależy w dużym stopniu od osobowości księdza prowadzącego dane rekolekcje, najczęściej sprowadza się jednak do 2 całodziennych wycieczek pobliskimi szlakami turystycznymi. Wycieczki te z reguły włączane są do "programu formacyjnego", tzn. najbardziej ogólnie mówiąc podkreśla się, że bliski kontakt z przyrodą górską pomaga odczuć obecność Boga. Pozostałe dni niemal w całości wypełnione są programem religijnym (msza, różnego rodzaju nabożeństwa, medytacje, konferencje), poza tzw. "pogodnymi wieczorami", swym nastrojem przypominającymi harcerskie ogniska.

Pod względem organizacyjnym oaza przypomina zwykły obóz stacjonarny - uczestnicy mieszkają w budynku, dziewczęta i chłopcy osobno, zaopatrzenie w żywność i przygotowanie posiłków odbywa się z dużym udziałem samej młodzieży, podobnie jak na tradycyjnych obozach harcerskich. Dyscyplina i kontrola ze strony opiekunów (księży)

jest raczej ścisła. Cała oaza liczy zazwyczaj 50-150 osób, dzieli się ponadto na kilku- lub kilkunasto-osobowe grupy, kierowane przez "animatorów", czyli bardziej doświadczonych uczestników spośród samej młodzieży. Suchy opis brzmi zapewne nieatrakcyjnie, jednak należy pamiętać, że ta forma od końca lat siedemdziesiątych przeżywa bardzo burzliwy rozkwit i obecnie liczba uczestników przekracza każdego roku 100 tysięcy. Ruch "oazowy" jest najpopularniejszym ruchem młodzieżowym w polskim Kościele, stąd też często każdy obóz organizowany przez Kościół mylnie nazywany jest oazą.

Pozostałe formy turystyki kościelnej mają przeważnie charakter mniej lub bardziej zbliżony do "tradycyjnych" wyjazdów. Pewnym wyjątkiem są tu krótkie, kilkudniowe, wyjazdy na rekolekcje, "dni wspólnoty", konwiencje i inne tego rodzaju imprezy odbywające się w ciągu roku szkolnego, zazwyczaj blisko miejsca zamieszkania. Poza takimi rekolekcjami obozy, wyieczki i kolonie organizowane przez parafie, a także przez organizacje katolików świeckich (w Warszawie przede wszystkim przez KIK) mają charakter turystyczny i przypominają tradycyjne wyjazdy harcerskie lub szkolne, z tą różnicą, że zawierają akcenty religijne. Przeważnie jest to wspólna modlitwa, wspólne wyjście do kościoła w niedzielę, niekiedy jakieś rozważania na tematy religijne. Ilość i jakość tych akcentów zależy głównie od osób prowadzących te imprezy. Bardzo istotne znaczenie wydaje się mieć tu ewentualna obecność księdza. a przykład charakter trasy pielgrzymkowej organizowanej w ramach rajdu Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich różnił się dość znacznie w zależności od tego czy w danym roku był na niej obecny ksiądz. Impreza nabierała wtedy charakteru bardziej religijnego, ksiądz codziennie odprawiał mszę, modlitwy były bardzo rozbudowane, ksiądz codziennie wygłaszał coś w rodzaju kazania będącego zachętą do całodziennych rozważań religijnych. Natomiast w pozostałych latach charakter pielgrzymkowy ograniczał się do krótkiej porannej i wieczornej modlitwy, rozmów między uczestnikami na tematy religijne i do odwiedzania po drodze różnych miejsc kultu (trasa była tak ułożona aby napotykać je możliwie często).

Także obserwacja kilku obozów organizowanych przez tą samą parafię warszawską, obozów mających z założenia ten sam charakter i podobny skład uczestników, pokazała jak dużo zależy od osoby prowadzącej. Jeden z obozów miał całkowicie "świecki charakter", jego uczestnicy nie poszli nawet w niedzielę do kościoła, inny zaś, prowadzony przez księdza, zawierał codzienną mszę polową i rozważania o charakterze religijnym. Były też obozy o charakterze pośrednim (na których aspekt religijny ograniczał się do krótkich wspólnych modlitw).

Być może w jeszcze większym stopniu od osoby prowadzącej zależy charakter programu turystycznego wyjazdu. Wspomniane obserwowane przez nas obozy (z założenia wędrownie) także pod tym względem różniły się bardzo znacznie. Można z nich ustawić całe spektrum od leżąco-opalającego się (w tym wypadku wpływ prowadzącej go nauczycielki, nie lubiącej i nie rozumiejącej turystyki, wyposażonej w walizkę zamiast plecaka, był oczywisty) poprzez chodzący na krótkie górskie wycieczki, ale notorycznie błędzący w lesie do takiego, na którym codziennie odbywały się wyprawy noszące wszelkie znamiona turystyki kwalifikowanej. Wśród przeprowadzonych wywiadów także odnajdujemy opisy zarówno wyjazdów wybitnie rekreacyjno-wypoczynkowych na przemian z obozami mającymi charakter bardziej krajoznawczy. Najbardziej charak-

tersytyczny jest tu przykład obozu Ruchu Pomocników Maryji odbywającego się w Krynicy. Obóz ten prowadzony był przez księdza będącego bardzo doświadczonym turystą, który codziennie organizował wycieczki połączone ze zwiedzaniem okolicznych zabytków i muzeów.

Na tym tle wyjątkowy charakter ma działający przy Klubie Inteligencji Katolickiej klub żeglarski, organizujący dla swych członków rejsy pełnomorskie. Program religijny tych imprez jest z reguły dość ubogi.

Uczestnicy "kościelnej turystyki młodzieżowej"

W tym rozdziale interesuje nas pytanie, czy młodzież biorąca udział w interesującej nas formie turystyki jest także uczestnikiem innych form wyjazdów, czy też Kościół docierając do innych środowisk w istotny sposób poszerza społeczną bazę turystyki?

Z uzyskanych materiałów wynika, że w wyjazdach oragnizowanych przez parafie i ruchy działające w Warszawie biorą udział przede wszystkim osoby, które zetknęły się już z innymi formami turystyki. Bardzo często są to osoby zaangażowane w ruch harcerski. Nieco inna jest sytuacja w przypadku oaz, których uczestnicy w dużym stopniu rekrutują się z miejscowości podwarszawskich, bardzo często z rodzin chłopskich i robotniczych. Dla tych młodych ludzi oaza jest nierzadko pierwszym, a czasem pozostaje jedynym zorganizowanym wyjazdem turystycznym. W tym wypadku Kościół dotarł ze swoją ofertą wyjazdową do środowisk, do których tylko w niewielkim stopniu docierały "świeckie" formy turystyki, a jeśli nawet docierały nie miały większych szans powodzenia po prostu dlatego, że rodzice niechętnie wypuszczali swe dzieci na obozy szkolne i harcerskie, odbywające się bardzo często w okresie prac polowych. (Także na oazach stykaliśmy się z przypadkami, kiedy ktoś musiał wcześniej wracać do domu z powodu żniw). Autorytet Kościoła przełamywał te opory, a obecność księży na obozie była dla rodziców gwarancją dobrej opieki nad dziećmi (co oznacza nie zostawiania młodzieży dużego marginesu swobody).

W Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymce Diecezjalnej oraz w tzw. "siedemnastkach" uczestniczy najczęściej młodzież, która już wcześniej nabyła jakieś doświadczenia turystyczne. Niejednokrotnie są to ludzie uprawiający turystykę indywidualną, uczestnicy studenckich obozów wędrownych lub harcerze. Jest to młodzież przyzwyczajona do znoszenia pewnych niewygód, długich marszów, posiadająca podstawowe umiejętności z zakresu "radzenia sobie" na wyjazdach takie jak np. rozbicie namiotu czy samodzielne przygotowanie posiłku.

Także młodzież jeżdżąca na obozy organizowane przez KIK nie jest dobrana losowo, są to bowiem dzieci z rodzin inteligenckich, co sprawia, że obozy te mają odrobinę "elitarny" charakter, w przeciwieństwie do "ludowych" oaz.

Podobnie, jak wynika z zebranych materiałów, wśród uczestników obozów organizowanych przez parafie występuje nadreprezentacja młodzieży o pochodzeniu inteligenckim. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których inicjatorem wyjazdów nie są księża, lecz świeccy parafianie (najczęściej rekrutujący się spośród rodziców uczestników wyjazdów).

Większość wyjazdów organizowana jest dla osób będących w podobnym wieku. Np.

w oazach odbywają się oddzielne rekolekcje dla "Dzieci Bożych" (uczniów ze szkół podstawowych), dla młodzieży licealnej i dla studentów. Jednak wśród objętych badaniem imprez zdarzały się też takie w których wiek uczestników wahał się od 12 do 60 lat.

Charakterystyka kadry organizatorów "kościelnej turystyki młodzieżowej"

Kadrę prowadzącą różnego rodzaju "kościelne imprezy wyjazdowe" należałoby przede wszystkim określić wedle najbardziej oczywistego podziału na osoby duchowne i świeckie. Osoby duchowne – kierownicy obozów to zazwyczaj księża, charakterystyczne jest, że zakonnice nie organizują na ogół obozów samodzielnie, natomiast pojawiają się często na wyjazdach kierowanych przez księży jako "kadra pomocnicza". Jak pisaliśmy powyżej obecność księdza ma z reguły decydujący wpływ na program religijny imprezy. Niektóre wyjazdy z założenia wymagają obecności księdza (pielgrzymki, większość wyjazdów rekolekcyjnych – np. oazowe). Na innych o "swobodniejszym" charakterze takich jak różne obozy i wycieczki, opiekunem grupy może lecz nie musi być ksiądz. Niekiedy jest to nauczyciel, czasami zaprzyjaźniony lub (rzadziej) wynajęty przewodnik. W przypadku grup młodzieży starszej (zwłaszcza studenckiej) zdarza się, że kierownikiem wyjazdu jest najbardziej doświadczony turysta spośród grupy wyjeżdżającej młodzieży.

Na wspomnianej już wcześniej trasie pielgrzymkowej rajdu studenckiego można było obserwować ciekawe zjawisko "dwuwładzy" – ksiądz traktowany był jako "władza" w sprawach programu religijnego – np. on rozpoczynał i prowadził modlitwę, decydował o tematyce konferencji. Natomiast w sprawach życia codziennego, trasy marszu, posiłków, noclegów itp. "władzą" był przewodnik.

Przeprowadzone wywiady wykazały, że większość organizatorów "turystyki kościelnej" nie przywiązuje większej wagi do posiadania formalnych uprawnień turystycznych. Nawet ci respondenci, którzy posiadali takie uprawnienia (organizatorzy turystyki, przewodnicy turystyki górskiej itp.) podkreślali zawsze, że nie uważają tego za istotne. Natomiast w niektórych środowiskach panuje przekonanie, że posiadanie wśród siebie np. organizatora turystyki pomaga w "legalizacji" prowadzonych imprez. Stąd np. Koło PTTK przy Klubie Inteligencji Katolickiej organizuje kursy organizatorów turystyki. Jest również rzeczą naturalną, że większość osób podejmujących się organizacji wyjazdów ma jakieś doświadczenia turystyczne. Bowiem mimo zainteresowania hierarchii kościelnej rozwijaniem tej formy duszpasterstwa "kościelną turystykę" charakteryzuje pewna akcyjność i nieregularność, w związku z czym brak w jakiejś parafii osoby zainteresowanej rozwojem turystyki powoduje brak jakichkolwiek jej form. Niemniej rzadko zdarza się natomiast, by osoba sama nie będąca turystą organizowała wyjazdy turystyczne "z poczucia obowiązku". Jest to istotną różnicą w stosunku do turystyki organizowanej np. przez szkoły, gdzie często zdarza się przydzielenie drużyny harcerskiej lub po prostu prowadzenie wycieczek klasowych przez nauczycieli zupełnie przypadkowych. Oczywiście charakter wcześniejszych doświadczeń wpływa na miejsce lokalizacji i program prowadzonych imprez.

Równocześnie znane są nam przypadki, gdy zainicjowana przez niewielką grupę akcja zdobywa znaczną popularność wśród młodzieży, co zmusza organizatorów do go-

rączkowych poszukiwań prowadzących wyjazdy. W takich wypadkach zdarza się, że kadre stanowią osoby przypadkowe. Z sytuacją taką zetknęliśmy się w przypadku ruchu "Światło - Życie" (oaz), ruchu Rodziny Rodzin, najbardziej charakterystyczny jest jednak przykład cyklu górskich obozów wędrownych zorganizowanych przy jednej z warszawskich parafii. W ramach cyklu odbywały się cztery obozy. Pierwszy z nich prowadzony był przez starszą znacznie od uczestników nauczycielkę, która nie tylko nie miała żadnego doświadczenia ale i zamiłowania do turystyki górskiej. Obóz ten miał praktycznie charakter stacjonarny (noclegi były zarezerwowane na jednej z baz namiotowych w Bieszczadach), wyposażenie w sprzęt turystyczny pozostawiało wiele do życzenia, a wyróżniał się pod tym względem ekwipunek nauczycielki, która przyjechała z walizką. Drugi z obozów prowadzony był przez wynajętego przewodnika i miał charakter normalnego obozu wędrownego. Obóz trzeci prowadzony był przez księdza i dwóch kleryków, którzy nie mieli wprawdzie formalnych uprawnień turystycznych, ale przynajmniej byli turystyką zainteresowani. Obóz ten różnił się od poprzedniego wyraźniej zaznaczonym charakterem religijnym i doborem nieco łatwiejszych (zwłaszcza pod względem orientacji w terenie) tras wycieczek. Wydaje się, że skrótowy opis tych trzech obozów daje nam dobrą ilustrację zróżnicowania kadry prowadzącej interesujące nas tu imprezy.

Lokalizacja imprez zaliczonych do "kościelnej turystyki młodzieżowej"

Przystępując do badania postawiliśmy sobie również pytanie czy analizowane formy turystyki skupiają się w tradycyjnych regionach, czy też mogą doprowadzić do popularyzacji mniej dotychczas znanych obszarów?

Oczywiste jest, że specyficznym kierunkiem wyjazdów organizowanych przez Kościół są ośrodki kultu religijnego. Nie jest to jednak kierunek związany w sposób specyficzny z turystyką młodzieżową ani też powstały w ostatnich latach.

Poza tym specyficznym kierunkiem "kościelna turystyka" skupia się najczęściej w tradycyjnych regionach turystycznych. W przypadku diecezji warszawskiej² - jak wykazują badania - zdecydowana większość wyjazdów kieruje się albo do pobliskich miejscowości, gdzie łatwo o zorganizowanie noclegów, albo też w Karpaty (najczęstszy kierunek można określić jeszcze dokładniej jako: Podhale i Pieniny). Najliczniejszy z nieformalnych ruchów młodzieżowych - ruch Światło-Życie - swe letnie obozy koncentruje na obszarze Podhala, Gorców i Pienin już od swoich początków. W Krościenku nad Dunajcem znajduje się centrala Ruchu, i wokół niej lokalizuje się większość obozów organizowanych przez poszczególne diecezje. W czasie prowadzonych badań jedynie dwukrotnie zetknęliśmy się z innym kierunkiem wyjazdu, w przypadku obozów zlokalizowanych na Pojezierzach (Mazurskim i Kaszubskim).

²badania ograniczone były do wyjazdów organizowanych dla młodzieży zamieszkującej ten obszar

Podsumowanie i wnioski

W tytule badania sformułowane zostało pytanie czy analizowana forma turystyki jest alternatywą dla form tradycyjnych. Wydaje się, że odpowiedź musi być zdecydowanie pozytywna. Ta *alternatywność* wyraża się w dwojaki sposób. Po pierwsze jest to **alternatywność programowa**. W większości omawianych przez nas wyjazdów program religijny dominuje nad turystycznym i rekreacyjnym. Turystyka nie jest celem tych wyjazdów lecz środkiem do lepszego zintegrowania młodzieży, wytworzenia odpowiednich postaw, ma dopomagać w przeżywaniu piękna przyrody w kontekście religijnym. Mówiąc ogólniej, turystyka jest tylko fragmentem (czasem mniej, czasem bardziej znaczącym) całościowego programu formacji osobowości młodego człowieka. Dla większości młodzieży właśnie treść religijna stanowi o atrakcyjności tych wyjazdów. Po drugie jest to alternatywność związana z szybko **rosnącą popularnością** omawianych form turystyki. W wielu wywiadach powtarzało się zdecydowane stwierdzenie, że organizowane imprezy z roku na rok obejmują więcej młodzieży. Sytuacja ta wyraźnie kontrastuje z organizacyjnym kryzysem wielu tradycyjnych form turystyki. Wystarczy tylko wspomnieć o coraz częstszych i coraz głębszych trudnościach z rekrutacją uczestników wielu obozów studenckich. Uważamy, że nie musi to stanowić wyłącznie zagrożenia, lecz wyzwanie i zarazem szansę dla organizacji i ruchów tradycyjnie zajmujących się turystyką młodzieżową. Jak było to wyżej niejednokrotnie zaznaczone w poprzednich częściach naszego opracowania obozy "kościelne" często cierpią na brak kwalifikowanej (zwłaszcza pod względem przygotowania turystycznego) kadry. Nawiązanie stałej współpracy między klubami i kołami przewodnickimi, być może niektórymi biurami podróży, a organizatorami "turystyki kościelnej" mogłoby być bardzo korzystne dla obu stron. Trudności w nawiązaniu takiej współpracy nie znaczą, że jest ona niemożliwa.

Natomiast w znacznie mniejszym stopniu zaznacza się *alternatywność* polegająca na objęciu swą działalnością innych grup młodzieży. Zdecydowana większość uczestników wyjazdów organizowanych przez Kościół miała (lub ma) kontakty także z innymi formami turystyki. Pewną, zaobserwowaną przez nas, specyfiką jest większy udział młodzieży wiejskiej (tradycyjnie w mniejszym stopniu wyjeżdżającej na wakacyjne imprezy turystyczne), zwłaszcza wśród uczestników rekolekcji oazowych.

Kolejną bardzo mocno wybijającą się cechą badanego zjawiska jest jego **niesystematyczność, akcyjność** oraz bardzo silna **zależność form organizacyjnych poszczególnych imprez od inicjatywy ich organizatora**. Mimo, że Kościół zdaje się coraz większą wagę przywiązywać do oddziaływania duszpasterskiego za pomocą turystyki, konkretne przejawy tej działalności opierają się jak dotychczas na zaangażowaniu pojedynczych osób. Przeniesienie księdza organizującego szeroką "akcję letnią" do innej parafii, powoduje zazwyczaj całkowity zanik grup zintegrowanych wokół tej działalności. Nie ma natomiast struktur bardziej trwałych i niezależnych od entuzjazmu pojedynczych osób. Współpraca klubów i biur turystycznych byłaby bardzo korzystna także z tego punktu widzenia.

INSTYTUT TURYSTYKI

Krzysztof Swianiewicz

Paweł Swianiewicz

Kościół Katolicki w Polsce jako
organizator turystyki młodzieżowej

Praca wykonana w ramach CFBP 08.18
"Świadomość polityczna młodzieży i
jej uwarunkowania"

Kierownik programu:

prof dr hab. Jan Bogusz

Grupa tematyczna V. "Społeczne
funkcje turystyki i wypoczynku mło-
dzieży"

Kierownik tematu:

dr Krzysztof Łopaciński

Magdalena Swianiewicz
Paweł Swianiewicz

BIBLIOTEKA IT
ul. 15 Stycznia 15
10-080 Lublin

Kościół Katolicki w Polsce jako organizator turystyki młodzieżowej.

Nowy organizator starych form czy alternatywny model ?
Końcowa konceptualizacja badania.

Wprowadzenie

Opracowanie niniejsze składa się z kilku części.

Część pierwsza poświęcona jest zagadnieniom o charakterze definicyjnym. Naszym celem jest wprowadzić przedstawienie opracowania empirycznego a nie teoretycznego, dla uniknięcia niejasności konieczne jest jednak uściślenie zakresu tematycznego pracy. To zaś wymaga pewnych ustaleń terminologicznych. Tak więc określić trzeba co w dalszej części rozumieć będziemy pod pojęciami "turystyki", "młodzieży" oraz "turystyki organizowanej dla młodzieży przez Kościół".

W drugiej części przedstawiony zostanie bliżej cel pracy (główne pytanie badawcze).

Co prawda podejmowana tu tematyka nie była dotąd przedmiotem dokładnych badań, jednak opracowanie nasze nie powstaje w całkowitej próżni. Trzecia część pracy poświęcona jest prezentacji szczegółowych hipotez badania w oparciu o dotychczasową wiedzę dotyczącą interesującego nas tematu. Wiedza ta jest efektem zebrania cząstkowych informacji rozproszonych w licznych publikacjach i artykułach (przede wszystkim w prasie katolickiej) jak również wynika z osobistych doświadczeń autorów opracowania.

Część czwarta poświęcona jest opisowi metody badań szczegółowych. Jako podstawowe metody przyjęto wywiad i obserwację uczestniczącą. Omówiony zostanie również zasięg

badania. W bieżącym roku poza wykorzystaniem informacji pochodzących z obserwacji uczestniczącej zostaną przeprowadzone wywiady z organizatorami różnego rodzaju imprez turystycznych z archidiecezji warszawskiej.

Część piątą stanowi załącznik zawierający instrukcję do prowadzenia wywiadu.

I. Zakres badania.

Mogłoby się wydawać, że przy tak sformułowanym tytule delimitacja zakresu tematycznego nie powinna nastręczać żadnych trudności. Tak jednak nie jest. Pierwsza trudność pojawia się już przy określaniu znaczenia pojęcia turystyki.

Wg tradycyjnych ujęć do turystyki zaliczamy ruchy ludności motywowane celami niezarobkowymi. Podejście to zgodne jest np. z definicją "odwiedzających" przyjętą przez ONZ (por. K. Przecławski, 1973, s.7). Jedną z klasycznych definicji turystyki brzmi: "zespół stosunków i zjawisk wynikających z podróży i pobytu osób, jeśli nie występują w związku z tym osiedlenie się i działalność zarobkowa" (A. Kornak, 1979). Ponieważ ruch turystyczny zaliczany jest bardzo często do migracji, dodatkowym warunkiem (wynikającym z zazwyczaj przyjmowanej definicji migracji) jest nieobecność w miejscu stałego zamieszkania trwająca dłużej niż dobę (por. np. A. Jagielski, 1978, s.221-224). Nietrudno zauważyć, że definicja taka nasuwa szereg wątpliwości. Np. poza zasięgiem pojęcia turystyki pozostają jednodniowe wycieczki piesze. By uniknąć zaliczania do turystyki np. przymusowych migracji o charakterze politycznym, niektórzy autorzy dodają, że chodzi o migracje powrotne o charakterze politycznym.

"World Tourism Organization" przyjmuje następującą definicję turysty krajowego (tę formę będziemy na ogół

omawiać w tej pracy): osoba odbywająca podróż po kraju zamieszkania trwającą nie krócej niż 24 godziny, której celem są: odpoczynek, rekreacja, pobyt wakacyjny, praktyki religijne, sportowe, a także sprawy handlowe, odwiedziny krewnych, spotkania, konferencje, z wyłączeniem pracy zawodowej" ("World...", 1971).

K. Przecławski (1973, s.8) uważa, że pojęcie turystyki nie ma charakteru ostrego, a pewien typ zjawisk tym bardziej może być zaliczany do turystyki, im bardziej odznacza się pewnymi cechami. Uważa również (1986), że niezarobkowy charakter przemieszczeń nie jest tu cechą tak istotną jak czasowa zmiana codziennego stylu życia.

Nie ma w tej chwili potrzeby dokładniejszego wdawania się w spory definicyjne. Zaprezentowane poglądy wskazują jednak, że zjawisko turystyki należy widzieć w sposób bardzo szeroki. Nie zawsze wystarczające jest oparcie się na intuicyjnym pojęciu, z drugiej zaś strony trudno ograniczyć się do jednej, ostrej definicji. Można jednak wybrać pewien obszar wspólny pojawiający się we wszystkich, lub przynajmniej w większości, definicji.

Przy takim rozumowaniu do sfery turystyki należy zaliczyć oprócz różnego rodzaju obozów i wyjazdów wypoczynkowych dla młodzieży także ruch pielgrzymkowy, rekolekcje zamknięte itp., a za jeden z pierwszych rodzajów turystyki inspirowanych przez Kościół Katolicki można by uznać wyprawy krzyżowe. Nie miały natomiast charakteru turystycznego np. wyprawy misyjne świętego Pawła, a współcześnie wyjazdy misjonarzy.

Pewne kłopoty nasuwa również pytanie kogo należy zaliczyć do młodzieży. Generalnie można wyróżnić dwa rodzaje definicji młodzieży: formalno-organizacyjne i socjologiczne. Pierwsze z nich opierają się na kryterium wieku, np. do wielu

organizacji młodzieżowych mogą należeć osoby do 35 roku życia. Definicje socjologiczne kładą nacisk na różnice stylu życia, najczęściej podkreślając, że do młodzieży można zaliczyć osoby nie pracujące zarobkowo i nie posiadające własnych rodzin (a co najmniej bezdzietne). W niniejszym badaniu zdecydowaliśmy się oprzeć na definicji socjologicznej. W związku z tym interesować nas będą te formy turystyki w których większość uczestników można w świetle powyższej definicji zaliczyć do młodzieży.

Najpoważniejszy problem łączy się jednak z pytaniem, które z imprez i wyjazdów turystycznych zaliczymy do organizowanych przez Kościół Katolicki. Nasuwają się dwa najprostsze podejścia. Wg jednego z nich powinniśmy interesować się turystyką organizowaną dla młodzieży przez duchowieństwo. Wydaje się jednak, że podejście to jest niewystarczające, a ograniczenie Kościoła wyłącznie do księży i zakonników jest oczywiście niesłuszne. Z drugiej strony można by uznać iż interesuje nas turystyka organizowana przez katolików. Oczywiście jest jednak, że w ten sposób w polu naszego zainteresowania znalazłaby się zdecydowana większość imprez turystycznych i tym samym nie uchwycilibyśmy istoty problemu. Trzeba więc wybrać jakieś podejście pośrednie.

Proponowane przez nas podejście ma charakter subiektywny i polega na przyjęciu następującego kryterium: w niniejszym opracowaniu interesują nas imprezy turystyczne, które zostały zorganizowane bądź przez (formalne i nieformalne) ruchy katolickie bądź też motyw religijny był jedną z głównych przesłanek ich organizacji.

Do pierwszego rodzaju wyjazdów turystycznych zaliczymy np. zorganizowane przez parafie lub działające przy nich różne grupy, Kluby Inteligencji Katolickiej, "Oazy" itp. Do drugiego rodzaju należą np. prowadzone w ostatnich latach w

ramach rajdów studenckich organizowanych przez "Almatur"-
tzw. trasy pielgrzymkowe.

W ten sposób w polu zainteresowania znajdują się niektóre
wyjazdy organizowane formalnie przez instytucje tradycyjnie
zajmujące się rozwojem turystyki (np. wspomniane trasy pod
szyldem "Almaturu", Koła PTTK działające przy parafiach lub
KIK-ach).

2. Cel pracy.

Wyjazdy turystyczne organizowane dla młodzieży przez
Kościół Katolicki stają się zjawiskiem coraz bardziej masowym
(o statystycznym rozmiarze będzie mowa szerzej w następnym
rozdziale). Toteż istotnym wydaje się pytanie (zawarte już w
podtytule pracy) czy Kościół jest tylko nowym (w skali
masowej) organizatorem tradycyjnych form turystyki dla
młodzieży (obok PTTK, ZHP, organizacji studenckich itp.) czy
też proponuje alternatywny (konkurencyjny) model spędzania
czasu?

Główna hipoteza badania mówi, że najczęściej mamy do
czynienia z modelem alternatywnym. Alternatywność ta polega
na tym, że uprawianie turystyki bardzo rzadko jest jedynym
(czy nawet głównym) celem organizowanych obozów. Najczęściej
jest jedynie jednym z elementów programu skierowanego na
całościową formację osobowości młodego człowieka.

Poszczególne obozy różnią się jednak pod tym względem od
siebie, niekiedy nawet dość znacznie. Dlatego jednym z
głównych wyników tej pracy będzie przedstawienie typologii
"kościelnej turystyki młodzieżowej" ze względu na rolę
turystyki w całym programie imprez.

W związku z ogólnie sformułowaną hipotezą badawczą nasuwa
się szereg pytań szczegółowych:

- jak częste są przykłady współpracy organizacji tradycyjnie zajmujących się organizacją turystyki (PTTK i inne) z animatorami turystyki "kościelnej"? jakie formy przybiera ta współpraca?

- jakie są różnice w programie turystycznym obozów organizowanych przez Kościół i tradycyjnych obozów turystycznych dla młodzieży? jakie są różnice w sposobie spędzania czasu, np. w organizacji dnia?

- czy młodzież biorąca udział w obozach organizowanych przez Kościół jest także uczestnikiem tradycyjnych form turystyki, czy też mamy tu do czynienia z oddziaływaniem na zupełnie (lub też w znacznym stopniu) inne kręgi młodzieży?

- czym wyróżnia się (np. ze względu na miejsce zamieszkania, pochodzenie społeczne) młodzież biorąca udział w interesujących nas imprezach?

- jaka jest charakterystyka kadry prowadzącej te obozy? jakie jest jej przygotowanie pedagogiczne, duszpasterskie, a zwłaszcza turystyczne?

- czy "kościelna turystyka młodzieżowa" skupia się w pewnych regionach (ze względu na miejsce zamieszkania organizatorów i ze względu na miejsce przeprowadzenia obozów)? czy obozy te mogą doprowadzić do wylansowania nowych atrakcyjnych turystycznie regionów?

Oczywiście uzyskanie pełnych odpowiedzi na postawione wyżej pytania wymagałoby bardzo obszernego i pracochłonnego studium i przekracza ramy niniejszego opracowania (zwłaszcza, że w bieżącym roku zamierzamy skoncentrować się jedynie na badaniu organizatorów ruchu turystycznego). Wydaje się jednak, że już w tej chwili do każdego z postawionych pytań można sformułować hipotetyczne odpowiedzi. Próba taka została podjęta w następnym rozdziale. Sądzymy także, że w ramach proponowanej pracy uzyskamy przynajmniej częściowe (ale

udokumentowane materiałem empirycznym) potwierdzenie, bądź częściowe, postawionych hipotez.

III. Ogólna charakterystyka zjawiska "kościelnej turystyki młodzieżowej"

Opisywane zjawisko nie było dotychczas prawie wcale badane. Proponowane opracowanie powinno choć w pewnym stopniu wypełnić lukę w wiedzy o turystycznych zachowaniach młodzieży.

Niezadowalający – jak dotychczas – opis zjawiska ma dwie zasadnicze przyczyny:

- organizowanie turystyki młodzieżowej przez Kościół nabrało masowego charakteru dopiero w ostatnich latach. Nawet bardzo tradycyjne formy, takie jak pielgrzymki, w Polsce powojennej bardzo długo były uważane za "wymierające" i w związku z tym nie warte głębszego zainteresowania. Dynamiczny rozwój przypada na II połowę lat siedemdziesiątych i lata osiemdziesiąte i łączy się z przypadającym na te lata ożywieniem religijnym w Polsce i ogólnym wzrostem roli Kościoła Katolickiego w życiu społecznym kraju.

- przez długi czas zainteresowanie omawianymi zjawiskami ograniczane było z przyczyn ideologicznych. Dotyczy to nie tylko lat siedemdziesiątych ale i początku lat osiemdziesiątych, kiedy to nierzadkie były ingerencje cenzorskie ograniczające prezentowanie aktywności Kościoła w organizowaniu ruchu turystycznego i wypoczynkowego (np. w 1986 roku programie rajdu "Beskid Niski" organizowanego przez Oddział Międzyuczelniany PTTK w Warszawie i Oddział Warszawski BPiT "Almatur" skreślona została informacja o trasie pielgrzymkowej, interwencje cenzorskie częste też były w prasie katolickiej). W prasie oficjalnej jedyne wzmianki

(zresztą nieliczne) dotyczyły problemu nielegalności oragnizowanych form wypoczynku lub też były ostrymi atakami ideologicznymi. Dla przykładu można tu wymienić szereg artykułów w Gazecie Krakowskiej lansujących nazwę "dzikich Kolonii" na określenie "oaz".

Dopiero w ostatnich kilku latach pojawiło się więcej artykułów prasowych (będą one częściowo wykorzystane w dalszej części tego rozdziału), jednak skupiają się one zwykle na ogólno-socjologicznym lub religijnym opisie zjawiska, funkcje turystyczne traktowane są conajwyżej marginesowo.

Kościół Katolicki doceniając możliwości oddziaływania na wiernych przez turystykę powołał Komisję Duszpasterstwa Turystycznego jako jedną z komisji problemowych Episkopatu (W. Zdaniewicz, 1983).

Współczesna "kościelna turystyka młodzieżowa" jest bardzo zróżnicowana. Poszczególne jej przejawy można zakwalifikować do jednej z następujących 6 form:

1. **pielgrzymk** - jest to najbardziej tradycyjna i najbardziej masowa forma turystyki kościelnej. Jako zjawisko socjologiczne pielgrzymki były badane m. in. przez E. Ciupaka (1973), doczekały się także stosunkowo licznych publikacji o charakterze monograficznym w prasie katolickiej (np. M. Władyczana, 1982).

Forma ta obejmuje różne grupy wiekowe, brak jest danych jaką część stanowi młodzież, choć wiadomo, że udział ten jest znaczny i ma tendencję rosnącą. Trudno też o dokładne szacunki ilości młodzieży biorącej udział w pielgrzymkach. O skali zjawiska może jednak świadczyć fakt, że każdego roku w pieszych pielgrzymkach z Warszawy do Częstochowy bierze udział kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi.

Obecnie można wyróżnić 3 typy pielgrzymek:

- pielgrzymki piesze - najbardziej popularne są wielodniowe pielgrzymki piesze do Częstochowy. Jest to z całą pewnością turystyka kwalifikowana, wymagająca dobrej kondycji (dzienne odcinki marszu wynoszą ok. 40 km.). Natomiast program krajoznawczy i rekreacyjny jest celowo ograniczany przez organizatorów, którzy starają się unikać wszelkich elementów programowych odwracających uwagę od celu religijnego (takich jak ogniska, opalanie się, kąpiele w rzekach).

- pielgrzymki odbywane za pomocą innych środków lokomocji (pociąg, autobus) - zazwyczaj jedno- lub dwudniowe.

- pielgrzymki zagraniczne - głównie do Rzymu, rzadziej także do Ziemi Świętej lub do Lourdes. W tym wypadku, mimo ciągle dominującego celu religijnego, znacznie częściej spotyka się elementy krajoznawcze (np. ze względu na możliwości obejrzenia atrakcyjnych - historycznie, architektonicznie - miejscowości, wydłuża się czasem trasy przejazdu).

2. "oazy" - chodzi tu o wyjazdy organizowane przez różne nieformalne ruchy działające w ramach Kościoła. Trzeba od razu zauważyć, że "oaza" w ścisłym tego słowa znaczeniu oznacza tylko obozy organizowane przez ruch "Światło-Życie", nazwę tą jednak stosuję tu w nieco szerszym znaczeniu, odnosząc ją do wyjazdów organizowanych także przez inne ruchy.

Obok wspomnianego już ruchu "Światło-Życie" bierzemy tu pod uwagę wyjazdy prowadzone przez ruchy neokatechumenatu (np. tzw. konwencji), charyzmatyczny, Focolari, Comunione y Liberazione, Ekipy Notre-Dame itp.

Zdecydowanie najliczniejszy i najbardziej zorganizowany jest ruch Światło-Życie. Wg danych szacunkowych w latach 1979-1983 w jego obozach brało udział ok. 300 tys. dzieci i

młodzieży (Kamiński, Mariański, 1987). Dobra organizacja ruchu, istnienie jego ogólnopolskich struktur sprawia, że posiadamy najdokładniejsze dane obrazujące jego liczbowy rozwój. W 1969 roku w rekolekcjach oazowych brało udział 650 osób, w 1978 - 30 000, w 1981 - 45 000, w 1984 - 64 000, w 1986 - 76 000. ("Domowy Kościół, 1988). Dane te obejmują tylko udział dzieci i młodzieży (ruch obejmuje też pewną liczbę osób dorosłych).

15-dniowy obóz rekolekcyjny jest jednym z podstawowych punktów programu ruchu. Celem obozu jest przede wszystkim religijna formacja osobowości uczestników, jednak pojawiają się także elementy przypominające "tradycyjną turystykę młodzieżową". Niektóre formy programowe wzorowane są bardzo ściśle na tradycjach harcerskich ("Dazy...", 1987). Pewne elementy turystyki nie są tylko uatrakcyjnianiem pobytu, ale są podporządkowane programowi rekolekcyjnemu; kontakt z przyrodą (np. w czasie wycieczek górskich, do końca lat siedemdziesiątych duża część obozów zlokalizowana była na Podhalu i w Beskidach, centrum Ruchu mieści się w Krościenku n. Dunajcem) mają prowadzić do głębszego przeżycia treści duchowych ("Program...", 1979). Wydaje się, że w praktyce znaczenie treści turystycznych w programie "oaz" uległo zmniejszeniu w latach osiemdziesiątych. Wiąże się to m. in. ze wzrostem masowości Ruchu i związaną z tym zmianą lokalizacji obozów. Coraz częściej były one przeprowadzane w ten sposób, by ich strona organizacyjna sprawiała jak najmniej kłopotu, tzn. na przykład w ośrodkach rekolekcyjnych położonych bliżej miejsca zamieszkania uczestników, siłą rzeczy w terenach mniej atrakcyjnych turystycznie.

Obozy oazowe prowadzone są zawsze przez księży (sporadycznie przez kleryków), do ich kadry zaliczyć trzeba też jednak tzw. animatorów, czyli bardziej doświadczonych

członków Ruchu, zajmujących się kierowaniem małymi grupami.

W ramach turystyki nieformalnych ruchów w Kościele można wyróżnić bardzo ciekawy podtyp nazwany przez nas "turystyką ewangelizacyjną". Polega on na organizowaniu wyjazdów na popularne miejsca spotkań różnych grup młodzieży (np. festiwal muzyki rockowej w Jarocinie, patrz np. A. Madej, 1988) w celu prowadzenia tam działalności ewangelizacyjnej wśród punków, skinów, satanistów i innych grup podkultury młodzieżowej.

3. Obozy i wyjazdy organizowane dla młodzieży przez parafie - ta forma turystyki występuje tylko w niektórych parafiach, jej istnienie, intensywność i forma zależą od aktywności przejawianej w tym kierunku przez poszczególnych księży lub świeckich parafian. Forma ta jest w związku z tym bardzo zróżnicowana ze względu na: osobę organizatora, kadre, rodzaj obozu (od rekolekcji do obozów turystyki kwalifikowanej oraz zwykłe kolonie). Obozy takie organizowane są czasem przy pomocy kół PTTK działających przy parafiach.

Bardzo trudny do oszacowania jest zasięg tego zjawiska (liczba obozów). Mamy nadzieję, że w miarę dokładne dane będzie można podać za kilka miesięcy na podstawie opracowanych wyników ankiety przeprowadzonej w parafiach (W. Zdaniewicz, 1988).

4. turystyka w ramach społecznych organizacji katolików świeckich. Typowym przykładem jest tu działalność Klubów Inteligencji Katolickiej. W ich ramach istnieją kluby PTTK (także specjalistyczne - np. żeglarskie), organizowane są także obozy dla dzieci oraz rodzin z dziećmi.

Ten rodzaj najczęściej przypomina "tradycyjną turystykę kwalifikowaną dla młodzieży", choć zazwyczaj w programie wyjazdów występują elementy religijne ("Przymierze", 1989). Organizatorami i kadrami obozów są na ogół ludzie świeccy; ze

względem na często wysoki poziom programu turystycznego, często posiadający uprawnienia organizatorów turystyki, przewodników, instruktorów żeglarskich lub narciarskich itp., lub też są przynajmniej przeszkoleni do prowadzenia tego typu obozów w czasie "wewnętrznych" kursów (P. Wojciechowski, 1988).

5. turystyka organizowana przez samą młodzież skupioną w różnych grupach religijnych. W punkcie tym mieszczą się wyjazdy organizowane "oddolnie" przez samą młodzież. Ich program jest czasem zupełnie "świecki" (zwykle jednak występują pewne elementy religijne, np. wspólna modlitwa wieczorna), ich wyróżnikiem jest fakt, że o składzie uczestników decyduje przynależność do grup religijnych.

Do tej samej grupy wyjazdów zaliczyliśmy prowadzone od kilku lat w ramach niektórych rajdów studenckich tzw. trasy pielgrzymkowe. Ich inicjatywa i organizacja należy do samej młodzieży; nie zostały one uwzględnione w grupie "pielgrzymek" ponieważ w ich programie zdecydowanie dominują treści czysto turystyczne. Elementy religijne (odwiedzanie interesujących obiektów sakralnych, wspólna modlitwa i rozmowy na tematy religijne) są raczej wzbogaceniem programu turystycznego.

6. Indywidualna turystyka młodzieży na imprezy kościelne (Sacrosongi, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej). Forma ta nie jest bezpośrednio przez nikogo organizowana, jednak wymienione imprezy powodują przyjazdy, nieraz nawet znacznych, grup młodzieży. Wyjazdy takie stanowią zupełnie odrębne zjawisko, którego nie można pominąć bez straty ogólnego obrazu interesującego nas problemu.

Poszczególne wyjazdy i obozy turystyczne różnią się od siebie pod względem ich programu. Wydaje się, że z interesującego nas punktu widzenia można tu wyróżnić 4 typy:

- wyjazdy o charakterze wyłącznie religijnym (pielgrzymki, "turystyka ewangelizacyjna", wyjazdy na Sarosongi, niektóre z innych wymienionych form turystyki)

- wyjazdy o charakterze religijnym z treściami turystycznymi zawartymi w ich programie (patrz np. powyższe uwagi o programie rekolekcji oazowych)

- wyjazdy turystyczne z elementami programu religijnego (większość obozów organizowanych przez KIK, wyjazdy organizowane przez samą młodzież).

- wyjazdy czysto turystyczne (rekreacyjne, turystyki kwalifikowanej).

Wydaje się, że pierwsze trzy typy można zaliczyć do alternatywnych form turystyki.

Charakterystykę poszczególnych form turystyki kościelnej z tego punktu widzenia przedstawia zamieszczona na następnej stronie tabela. W niektórych przypadkach podanych jest w niej kilka możliwości, zaznaczona jest ta, która zgodnie z naszą hipotezą występuje najczęściej.

Oczywiście tabela ta jest uproszczonym zapisem rzeczywistości, stanowi też pewną hipotezę porządkującą i ułatwiającą dalsze etapy pracy. Być może w wyniku przeprowadzenia badań empirycznych zostanie ona zmodyfikowana.

Na zakończenie tej części opracowania chcemy przedstawić hipotetyczne odpowiedzi na postawione w poprzednim rozdziale pytania szczegółowe. Odpowiedzi te są na razie bardzo ogólne, zostaną zweryfikowane i rozbudowane po zakończeniu empirycznej części badania.

- najczęstszym organizacyjnym "partnerem" dla animatorów kościelnej turystyki jest PTTK. Jest to zresztą współpraca dość formalna. Często się zdarza, że założenie koła PTTK ułatwia i "legalizuje" przeprowadzane wyjazdy. Równocześnie

PTTK pozwala na bardzo dużą autonomię działania poszczególnym kołom, co pozwala na elastyczne dostosowanie ich do specyfiki potrzeb.

- program turystyczny obozów kościelnych zależy od osób prowadzących, a konkretnie od ich doświadczeń wyniesionych ze "świeckimi" organizacjami turystycznymi. Kadra obozów jest bardzo zróżnicowana, - od bardzo doświadczonych turystów-przewodników, żeglarzy itp. do zupełnie przypadkowych osób (pod tym względem nie odróżnia się specjalnie od kadry pozostałych obozów, kolonii itp.)

- turystyka kościelna w istotny sposób poszerza krąg młodzieży uprawiającej w jakiegokolwiek formie turystykę. Wiąże się to z silnym oddziaływaniem na środowiska wiejskie, w mniejszym stopniu objęte innymi rodzajami turystyki. Przykładem może być tu ruch "Światło-Zycie", którego uczestnicy w znacznym stopniu pochodzą ze wsi

- turystyka kościelna (nie tylko młodzieżowa) wylansowała, a obecnie utrzymuje zainteresowanie podróżami do miejsc będących ośrodkami kultu religijnego. Poza tym preferuje na ogół obszary tradycyjnie uznawane za atrakcyjne turystycznie.

IV. Metoda badania

Aby uzyskać pełny obraz turystyki młodzieżowej organizowanej przez Kościół należałoby objąć badaniem zarówno organizatorów tej turystyki jak i samą młodzież biorącą w niej udział. Należy także pamiętać, że interesujące nas zjawisko może przybierać nieco inne formy w różnych regionach Polski (np. miejsca w których organizowane są obozy często zależą od dostępności do najbardziej atrakcyjnych turystycznie regionów).

Niewykluczone, że bardzo interesujące informacje mogłaby także przynieść analiza form pracy z młodzieżą prowadzona wśród społeczności innych (niekatolickich) wyznań.

Jednak wzięcie pod uwagę wszystkich rysujących się tu obszarów badawczych wymagałoby znacznie szerszego studium, przekraczającego obecnie nasze możliwości. Stawia nas to w sytuacji konieczności wyboru, takiego zawężenia zakresu badań aby było możliwe uzyskanie jak najpełniejszego obrazu zjawiska. Przy wyciąganiu wniosków z uzyskanych rezultatów, trzeba oczywiście pamiętać o przyjętych na wstępie ograniczeniach.

Badania tegoroczne skoncentrowane będą na grupie organizatorów, czyli osób animujących w jakiś sposób młodzieżowy ruch turystyczny związany z Kościołem. W przyszłości na pewno warto będzie objąć badaniem także uczestników badanych imprez.

Następnym ograniczeniem jest obszar objęty badaniem - w bieżącym roku uwzględnione będą ośrodki zlokalizowane na terenie archidiecezji warszawskiej. Wybór ten podyktowany jest dwoma względami. Po pierwsze względną łatwością przeprowadzenia badań na tym obszarze. Po drugie, Warszawa także dla Kościoła w Polsce stanowi centrum, szereg nowych zjawisk w życiu parafii pojawia się najpierw tutaj, a dopiero następnie rozprzestrzenia się w innych diecezjach w sposób podobny do mechanizmu dyfuzji innowacji. Mamy więc nadzieję, że badając Warszawę i okolice uzyskamy w miarę pełny przegląd zróżnicowania interesującego nas zjawiska.

Przy wyborze metody badania kierowaliśmy się pragnieniem uzyskania możliwie najbardziej wszechstronnych informacji od respondentów, co do których można się spodziewać pewnej nieufności wobec badań naukowych prowadzonych przez osoby reprezentujące świecki instytucje. Urazy wyniesione z

niedawnej jeszcze przeszłości powodują, że Kościół jest nadal bardzo zamknięty wobec wszelkich prób indagacji "z zewnątrz" (tzw. "syndrom obleżonej twierdzy").

W związku z tym niemożliwe jest zastosowanie klasycznej ankiety. Niedopuszczalne jest np. przychodzenie do księży ankietera z kwestionariuszem w rękę i robienie na nim notatek w czasie rozmowy. Ponadto uważamy, że metoda kwestionariuszowa w przypadku badania zjawisk bardzo złożonych i równocześnie w sytuacji gdy respondenci sami są świadomymi współtwórcami badanego zjawiska, jest metodą zawężającą zakres odpowiedzi. Zastosowanie kwestionariusza byłoby uzasadnione tylko wtedy gdyby potrzebne było uzyskanie "twardych" danych ilościowych, w przypadku naszego badania chodzi natomiast raczej o opis zjawiska.

Dlatego też zdecydowaliśmy się na zastosowanie metody swobodnego wywiadu prowadzonego przez gruntownie przygotowanego ankietera. Zamieszczony dalej "szkielet kwestionariusza" został więc stworzony na użytek ankietera, zawarte są w nim pytania na które powinien uzyskać możliwie pełną odpowiedź. Forma stawiania pytań zależy wyłącznie od prowadzącego wywiad. Powinien on tak kierować rozmową, by uzyskać odpowiedzi na problemy zasygnalizowane w instrukcji, nie pomijając jednak innych nieprzewidzianych spraw, które wynikną w trakcie badania. Jeżeli między nim a respondentem powstanie atmosfera wzajemnego zaufania może notować odpowiedzi, natomiast w przypadku gdy respondent zachowuje rezerwę, ankieter powinien powstrzymać się od notowania w jego obecności. Przy zastosowaniu tej metody cenne są również osobiste spostrzeżenia ankietera dotyczące całej sytuacji społecznej jaką stwarza tak przeprowadzony wywiad. Chodzi tu np. o stosunek respondenta do omawianych kwestii, a niekiedy nawet o opis miejsca w którym wywiad jest prowadzony (np.

ankieter, który zauważy obok wejścia do sali katechetycznej gablotkę, a w niej ogłoszenie o jakimś wyjeździe, powinien taką obserwację zanotować, mimo, że "kwestionariusz" tego od niego nie wymaga).

Wynika z tego, że ankieterami nie mogą być osoby przypadkowe, niezainteresowane wynikami pracy oraz nie posiadające ogólnej wiedzy socjologicznej. Wydaje się również możliwe, aby wykorzystani w pracy ankieterzy byli osobami mającymi wcześniejszy osobisty kontakt z "kościelną turystyką młodzieżową".

Respondenci, z którymi będą przeprowadzone wywiady będą reprezentowali wszystkie rodzaje interesujących nas imprez (omówione w poprzednim rozdziale). Znajdą się więc wśród nich

- księża zajmujący się duszpasterstwem młodzieży (opiekunowie grup oazowych i różnych innych nieformalnych grup młodzieżowych), oraz
- świeccy animatorzy "turystyki kościelnej".

Tych ostatnich można podzielić na dwie podgrupy:

- młodych ludzi, którzy sami są członkami grup, ale zajmują w nich szczególne miejsce
- dorosłych zajmujących się organizacją turystyki dla młodzieży np. w ramach Klubów Inteligencji Katolickiej, Kołach PTTK działających przy parafiach oraz przewodników turystycznych prowadzących obozy dla "młodzieży kościelnej".

Poza opisanym dokładniej w załączniku wywiadem zamierzamy skorzystać z obserwacji uczestniczącej pochodzącej od obserwatorów uczestniczących w:

- Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymce Diecezjalnej do Częstochowy
- rekolekcjach oazowych ruchu "Światło- Życie"
- wyjazdach organizowanych przez nieformalną grupę młodzieży licealnej i akademickiej działającą przy jednej z

parafii w centrum Warszawy

- obozach organizowanych dla młodzieży przez jedną z parafii warszawskich
- trasie pielgrzymkowej rajdu studenckiego

Na podstawie uzyskanych od nich informacji sporządzone zostaną monograficzne opisy kilku rodzajów imprez, ich kadry uczestników i programu. Powinny one pozwolić na uzyskanie szerszej wiedzy na temat specyfiki poszczególnych wyjazdów, a zwłaszcza na porównanie ich z turystyką młodzieżową organizowaną przez instytucje świeckie. Przeprowadzając tę część badania wychodzimy z założenia, że przy opisywaniu zjawisk społecznych o różnych formach, bardzo przydatne jest przyjrzenie się z bliska konkretnym przykładom w sposób wolny od nieuchronnych zakłóceń jakie zawsze niesie z sobą sytuacja typu "badacz-badany", czy też "ankieter-respondent". Jest to szczególnie ważne w przypadku gdy badanym będą organizatorzy tworzący badane przez nas zjawisko, a więc należy się spodziewać, że będą oni wiązali opis organizowanych przez siebie wyjazdów z oceną własnej działalności.

V. Instrukcja do prowadzenia wywiadu.

1. Jakie formy wyjazdów młodzieży (lub takich w których młodzież uczestniczy wraz z dorosłymi) organizuje dana parafia (wspólnota, klub, koło itp.)?

Należy pytać o oazy, rekolekcje wyjazdowe, zorganizowane uczestnictwo w pielgrzymkach, obozy letnie i zimowe, wycieczki, jak również o wspólne "towarzyskie" wyjazdy członków grup np. wycieczkę, imprezy towarzyskie organizowane poza miejscem zamieszkania itp. Ta ostatnia forma wydaje nam się również istotna ze względu na to, że wprowadzie organizowana jest przez samą młodzież w sposób całkowicie

nieformalny, ale uczestniczące w niej osoby tworzą grupę, z pobudek religijnych i "program" takich spotkań różni się często od "tradycyjnego" spotkania młodzieży.

2. Jakie wyjazdy odbyły się w zeszłym roku (lub w latach poprzednich jeśli były to ważne imprezy, np. pielgrzymka do Rzymu) ?

Pytanie to pomoże uściślić temat dalszej rozmowy i uzyskać bardziej konkretne informacje.

3. Kto zajmuje się organizowaniem tych wyjazdów, z czyjej inicjatywy się one odbywają ?

Zadając to pytanie chcemy się dowiedzieć w jakim stopniu sama młodzież jest inicjatorem tych imprez i kim są ludzie organizujący ten rodzaj turystyki.

4. Kto jest kierownikiem tych wyjazdów i opiekunem młodzieży ? (ksiądz, nauczyciel, przewodnik turystyczny, ktoś z członków grupy, ktoś inny) ? W jaki sposób ustala się kadrę na obozy i inne dłuższe wyjazdy ? Jakie są kwalifikacje turystyczne tych osób (nie tylko uprawnienia formalne, ale przede wszystkim doświadczenie turystyczne) ?

5. Ile osób uczestniczy w tych wyjazdach ? Czy zdarza się, że ilość miejsc jest mniejsza niż liczba chętnych ?

6. Które formy wyjazdów są najbardziej popularne wśród młodzieży ?

7. Jaki jest program dzienny ? program turystyczny (wycieczki górskie, piesze, autokarowe, żeglowne, kajaki, zwiedzanie interesujących obiektów przyrodniczych i

zabytkowych, rozmowy, wykłady i pogadanki na tematy krajoznawcze), czas trwania obozów

8. Jaki jest program religijny poszczególnych rodzajów wyjazdów? np. codzienne uczestnictwo w Mszy św., modlitwy wspólne, słuchanie konferencji, zaplanowane wcześniej rozmowy na tematy religijne.

9. Czy uczestnicy tych obozów biorą udział też w innych formach turystyki (ZHP, kolonie organizowane przez szkoły, PTTK i inne)?

10. Gdzie (w jakim regionie) odbywają się imprezy? dlaczego właśnie tam (np. atrakcyjność turystyczna, dobra dostępność, własny ośrodek - np. zakonny, znajomość terenu przez organizatora).

11. Krótka charakterystyka młodzieży uczestniczącej w wyjazdach. Jakie grupy wiekowe ta działalność obejmuje? Czy uczestniczy więcej chłopców czy dziewcząt? Z jakich środowisk ta młodzież pochodzi? Czy jest przewaga jakiegoś środowiska? Czy są to wyłącznie uczestnicy grup spotykających się w ciągu roku szkolnego czy także młodzież, która poznaje się dopiero w czasie wyjazdów?

W tym ostatnim pytaniu chodzi o uzyskanie odpowiedzi na pytanie co tę młodzież łączy.

Czy w przypadku wyjazdów powtarzających się (np. coroczne obozy letnie) obserwuje się dużą zmienność w składzie uczestników?

12. Czy zdaniem respondenta wyjazdy młodzieżowe organizowane przez jego parafię (klub, wspólnotę itp.) cieszą

się rosnącą popularnością i należy się spodziewać, że w przyszłości będzie ich więcej? Czy może jakieś formy się rozwijają, a inne zanikają? Co o tym decyduje?

Literatura:

J. Cap, 1979 "Przynależność do małych grup religijnych a żywotność religijna młodzieży na przykładzie wybranych środowisk ruchu "Światło-Życie" diecezji siedleckiej" praca magisterska, archiwum KUL

E. Ciupak, 1971 "Socjologia katolicyzmu ludowego w Polsce", Człowiek i Światopogląd nr 1/1971

"Domowy Kościół. Ruch wspólnot rodzinnych w ramach Ruchu "Światło-Życie"", 1987, Światło-Życie, Materiały do użytku wewnętrznego Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Polsce

A. Jagielski, 1978 "Geografia Ludności" PWN

R. Kamiński, J. Mariański, 1987 "Parafia rzymsko-katolicka w badaniach socjologicznych KUL" archiwum CPBP 09.8

A. Kornak, 1979 "Ekonomika turystyki" PWN

K. Libera, 1969 "Międzynarodowy obrót osobowy" PWE

A. Madej "Pokłosie Jarocina" Powściągliwość i Praca nr 7-8/1988

"Oazy" z ks. H. Bolczykiem rozmawia P. Wieczorek, Wiąż nr 2-
3/1987

"Program rekolekcji oazowych I stopnia", 1979 Krościenko

K. Przecławski, 1973 "Turystyka a wychowanie" Nasza
Księgarnia

K. Przecławski, 1986 "Humanistyczne podstawy turystyki"
Instytut Turystyki

"Przymierze", Przegląd Katolicki nr 5/1989

J. Syonimska "Apostolstwo laikatu - wariant polski" Wiąż nr
2-3/1987

M. Władyczanka "Pielgrzymkowe szlaki" Wiąż nr 6/1982

P. Wojciechowski "Jeszcze im się chce" Przegląd Katolicki nr
24/1988

"World Travel Statistics. World Tourism Organization", 1975
Geneva

ks. W. Zdaniewicz, 1988 "Rola parafii rzymsko-katolickiej w
organizacji życia społecznego na szczeblu lokalnym" archiwum
CPBP 09.8

ks. W. Zdaniewicz (red.), 1983 "Religion and Social Life",
Fallotinum, Poznań-Warszawa

	wyjazdy o charakterze wyłącznie religijnym	wyjazdy o charakterze religijnym z programem turystycznym	wyjazdy turystyczne z programem religijnym	wyjazdy wyłącznie turystyczne
1. pielgrzymki	X			
2. "oazy" i inne ruchy kościelne	x	X		
a.) turystyka ewangelizacyjna	X			
3. wyjazdy organizowane przez parafie	x	X	x	x
4. wyjazdy organizowane przez społeczne organizacje katolików	x	x	X	x
5. wyjazdy organizowane przez samą młodzież		x	X	x
6. indywidualna turystyka związana z imprezami organizowanymi przez Kościół (Sacrosong, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej)	X			